

Miejsca magiczne...a jakże! Chomiczówka!

Chcemy opisywać miejsca magiczne, czyli takie, które są szczególnie atrakcyjne i ważne dla mieszkańców. Liczymy na Wasz głos w tej sprawie! Które zakątki Bielani uważacie za wyjątkowe, lub po prostu fajne i dlatego godne opisanie? Przesyłajcie Wasze propozycje na adres e-mail: bobin_j@urząd.bielany.waw.pl .

Chomiczówka nie ma wiele wspólnego z chomikami...Nazwa osiedla pochodzi od nazwiska rodu Chomiczów. Na początku ubiegłego stulecia, bracia Chomiczowie prowadzili przedsiębiorstwo ogrodnicze, które handlowało roślinnymi produktami pozyskiwanymi z hodowli usytuowanej na terenie dzisiejszej Chomiczówki. Jeden z braci – Bolesław (1878-1959) był wybitnym działaczem i modernizatorem polskiej straży pożarnej i patriotą, który walczył z niemieckimi okupantami podczas Drugiej Wojny Światowej. Również inni członkowie rodu wykazali się podobną odwagą w tym jednym z najstraszniejszych okresów historii Polski. Na Chomiczówce znajduje się wiele zabytków, co z pewnością zdziwi tych, którzy Chomiczówkę widzą jedynie przez pryzmat wielkich betonowych domów i nijakiego krajobrazu. Na ulicy Wólczańskiej znajdują się dwie najstarsze na całych Bielaniach kapliczki, które wybudowano w drugiej połowie XIX wieku. W innych punktach Chomiczówki usytuowane są tablice i kamienie pamiątkowe poświęcone pamięci członków rodu Chomiczów oraz żołnierzy walczących na tych terenach we wrześniu 1939-go roku i podczas Powstania Warszawskiego.

Dziś Chomiczówka kojarzy się z szarym, ponurym blokowiskiem i wydaje się całkowicie inna, niż malownicze Stare Bielany, czy Marymont, lecz wspólny mianownik wszystkich części Bielani, czyli soczysta zieleń przebijająca się przez wszechobecny beton jest widoczna również tam. Jednak czy zasługuje na miano „miejsca magicznego”? Pod względem wizualnym - prawdopodobnie nie, jeżeli porównywać ją do reprezentacyjnych warszawskich osiedli. Mimo wszystko trzeba pamiętać, że pozornie przytłaczające i zionące nudą blokowiska nierzadko posiadają też alternatywne oblicze. W przypadku Chomiczówki stanowią je mieszkańcy, którzy darzą swe osiedle wielką sympatią. W Internecie znajdziemy wiele tekstów i zdjęć ukazujących tereny rozciągające się pomiędzy Wawrzyszewem a Bemowem, które pozwolą nam przekonać się, że Chomiczówka nie jest bezbarwną „sypialnią” bez historii. Sidney Polak, niezależnie od tego, czy lubi się jego muzykę, czy nie, zapewnił Chomiczówce niezwykle efektywną i efektowną promocję. Mimo, że tekst jego piosenki nie epatuje optymizmem to daje jednak świadectwo przywiązania osoby wychowanej na Chomiczówce do tego osiedla, rozbudza sentymenty i pewien specyficzny rodzaj lokalnego patriotyzmu...